

Ogniście w Brennej

Data publikacji: 1.07.2012 17:40

W Brennej od wieków noc świętojańska wiązała się z kultem ognia. Zamiast, jak w innych miejscowościach regionu, puszczać wianki na wodę, na okalających Brenną groniach palono w tą wyjątkową noc ogniska. Choć dziś zwyczaj nieco się skomercjalizował, a noc świętojańska stała się okazją do zorganizowania dla mieszkańców i turystów festynu, ogień pozostał na pierwszym planie organizowanej w sobotę imprezy.

Noc Świętojańska w Brennej rozpoczęto od nabożeństwa w kościele św. Jana Chrzciciela. Ksiądz poświęcił ogień, a Zespół Regionalny Brenna, jak co roku, przeszedł ognistym korowodem na amfiteatr, gdzie pokazał obrzęd ognia. Na scenie zobaczyć można było wspaniale tańczących miłośników rodzimego folkloru z zespołu Brenna, a po nich orkiestrę dętą Czesława Grenia, równie zapalonego kultywatora brenneńskich tradycji. Jeszcze przed nabożeństwem natomiast w folklorystyczny klimat wprowadziła kapela Maliniorze. Przez całą niemal imprezę płonął też w pobliżu sceny ogień.

Imprezę organizujemy dla mieszkańców i turystów, chcemy, by dobrze się bawili. Ale chcemy też zachować tradycję i kontynuujemy pomysł, który miała nieżyjąca już pani Elżbieta Bauer, kierowniczka Zespołu Regionalnego Brenna. Od samego początku, od ponad dwudziestu lat, zawsze jest korowód i poświęcenie ognia w kościele i obrzęd przedstawiany na amfiteatrze przez zespół Brenna, a także orkiestra Czesława Grenia. Natomiast rozwijamy część zabawową, festynową tej imprezy zapraszając gwiazdy, zespoły, by ludzie dobrze się bawili – mówi Katarzyna Macura, dyrektor Ośrodka Promocji Kultury i Sportu Gminy Brenna.

I faktycznie dobór zespołów i prowadzących były strzałem w dziesiątkę. Przy kipiącą pozytywną energią folkowym zespole 'Bartnicki Band' publika wprost szalała. Dodatkowo atmosferę rozkręcała dwójka znakomitych konferansjerów - Rysiek Kurowski ze Szczyrku i Ania Musioł z Brennej. Sporo emocji publiczności dostarczył także pokaz tańca z ogniem w wykonaniu teatru ognia 'Inferis'. Po pokazie sztucznych ogni na scenę wszedł zespół 'Kontrast Band' Tomasza Grenia, który potrafi świetnie zagrać dla każdej publiczności. Nic więc dziwnego, że masa ludzi bawiła się przy muzyce „Kontrastu” dosłownie do białego rana.

(beti)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)